

Narodziny gwiazdy:

Oprócz udziwnień i westchnień
nic nie potrafię.
Nawet ptak na gałęzi
drwi ze mnie.
Nie uchwycę chwili
ciągle ucieka jak spłoszona gazela
za sprawą farbowanych wkładów długopisów.
(w epitafium można jako komparatysta)

Labirynty romansów:

Z dołka najlepiej wyjść drogą okrężną
przez firmament.
O wszystkim decyduje drobiazg.
Złamane kruche życie motyla
szybuje w wieczność
na stubarwnych skrzydłach
jego piegi na wygarbowanej skórze bledną.
(Żywioty i anioły czekają na instrukcje)

Wizualna reklama:

Wchodzi do galerii obrotowymi drzwiami.
Chybotliwy płomień świecy
rujnuje poprzedni horyzont.
Marsza weselnego nie będzie
wyływa inwentarz cieni.
Za przezroczystą szybą
jedynie cudowny litoral.
Pomiędzy stwierdzeniem a sekretem
istnieje prawdziwa historia.
(Proszę wliczyć to w koszt)

(potrafię tylko wyłuskiwać słowa z kontekstu

mówić i pisać nawiasem)

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Pulsar, dodano 06.03.2021 06:50

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.